Autorzy
Ilona ?epkowska
Przygotowa?/a
Aneta Ko?dej

Jak mnie wzruszy?a ta opowie??! Z jednej strony historia, jakich wiele. Z drugiej – ?apie za serce, szarpie za najwra?liwsze organy, wyciska z najwi?kszych twardzieli ?zy rz?siste!
Poznajcie Irmo – wspania?ego teriera. Z pocz?tku lekko fajt?apowatego, ale – b?d?my uczciwi – czy zanim nauczyli?my si? porz?dnie sta? na nogach, tfu! ?apach, to chodzenie nam tak dobrze wychodzi?o? A wi?c… Irmo to pies. Najm?odszy i ostatni z miotu. Pies, który zosta? „adoptowany" przez Pani?. I od tej pory ?ycie obydwojga zmienia si? diametralnie…
Ka?dy z nas wie, ?e pies jest najlepszym przyjacielem cz?owieka. Kocha go mi?o?ci? bezwarunkow?. Zrobi dla niego wszystko. Ale sam równie? potrzebuje mi?o?ci, ciep?a i opieki.
I w tej naszej historii Pani i jej pies odnale?li si? w?ród wielu innych psów i Pa?. Mieli w sobie wsparcie, mieli siebie i dzi?ki tej przepi?knej przyja?ni ich ?ycie stawa?o si? coraz cudowniejsze i lepsze. I tak mija?y kolejne lata, pe?ne zabawy, rado?ci, szcz??cia, które przyci?ga?o kolejne szcz??cie, a? którego? dnia Irmo zacz?? niedomaga?. Staro?? nadesz?a zamaszystym krokiem… Jak sko?czy si? historia pewnie wiecie. Niech Was to jednak nie zniech?ci. Przeczytajcie przepi?kn? histori? o przyja?ni, mi?o?ci, takiej absolutnie szczerej i bezwarunkowej. I o tym, jak trudno czasami pogodzi? si? z przemijaniem…

Szukaj w katalogu